

Wyrok z dnia 14 lutego 2008 r.

I UK 257/07

Przed dniem 1 października 2003 r. syndyk z tytułu świadczenia za wynagrodzeniem czynności w postępowaniu upadłościowym nie był objęty ubezpieczeniem zdrowotnym.

Przewodniczący SSN Zbigniew Korzeniowski, Sędziowie SN: Józef Iwulski (sprawozdawca), Andrzej Wróbel.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 14 lutego 2008 r. spraw z odwołania Andrzeja P. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w B. o ubezpieczenie społeczne, na skutek skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 4 kwietnia 2007 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok w części dotyczącej zobowiązania do opłacenia składki na obowiązkowe ubezpieczenie zdrowotne za okres od 27 września 2001 r. do 30 września 2003 r. i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Białymstoku do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego;

o d d a l i ł skargę kasacyjną w pozostałej części.

U z a s a d n i e n i e

Wyrokiem z dnia 12 grudnia 2006 r. [...] Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Białymstoku oddalił odwołanie ubezpieczonego Andrzeja P. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w B. z dnia 10 sierpnia 2006 r. stwierdzającej, że Andrzej P. ze względu na osiągnięcie przychodów z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej oraz z tytułu pełnienia funkcji syndyka masy upadłości jest obowiązany do opłacania składki na ubezpieczenie zdrowotne odrębnie od każdego ze źródeł przychodu za okres od 27 września 2001 r. do 30 września 2004 r.

Wyrok ten zapadł w następujących okolicznościach faktycznych. Andrzej P. od 3 lutego 1999 r. prowadzi zarejestrowaną działalność gospodarczą w zakresie doradztwa finansowo-podatkowego. W okresie od 1 lutego 2000 r. do 30 października 2001 r. był zatrudniony na podstawie umowy o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy w B. SA, od 1 marca 2002 r. do 2 października 2002 r. pracował w wymiarze 3/5 etatu w BPiS, zaś od 19 marca 2003 r. pozostawał w zatrudnieniu pracowniczym w MG „Ż.” W. Spółce z o.o. W okresach zatrudnienia pracowniczego ubezpieczony dokonał w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych zgłoszenia do ubezpieczenia zdrowotnego z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej i opłacał składki na ubezpieczenie zdrowotne. Jednocześnie w okresie od 15 stycznia 2001 r. do 19 kwietnia 2006 r. sprawował funkcję syndyka masy upadłości, lecz z tego tytułu nie dokonał zgłoszenia w ZUS ani nie odprowadzał składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne.

Oceniając zasadność odwołania, Sąd pierwszej instancji powołał się na art. 14 § 5 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. - Prawo upadłościowe (jednolity tekst: Dz.U. z 1991 r. Nr 118, poz. 512 ze zm., dalej Prawo upadłościowe z 1934 r.) i uznał, że do ubezpieczonego jako syndyka należy stosować przepisy o ubezpieczeniu społecznym osób prowadzących działalność gospodarczą. Potwierdzeniem tego jest art. 157 ust. 4 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. - Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz.U. Nr 60, poz. 535 ze zm., dalej Prawo upadłościowe z 2003 r.), obowiązującej od 1 października 2003 r., która zaliczyła syndyka, będącego osobą fizyczną, do kręgu osób prowadzących pozarolniczą działalność w rozumieniu przepisów o systemie ubezpieczeń społecznych oraz o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych. Zdaniem Sądu Okręgowego, syndyk masy upadłości jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność, z mocy art. 8 pkt 1 lit. a i c ustawy z dnia 6 lutego 1997 r. o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym (Dz.U. Nr 28, poz. 153 ze zm.), podlegał obowiązkowemu ubezpieczeniu zdrowotnemu. Sąd Okręgowy stwierdził także, że art. 22 tej ustawy statuował zasadę, iż składka na ubezpieczenie zdrowotne jest opłacana od wszystkich przychodów, od których faktycznie opłaca się składkę na ubezpieczenie społeczne, przy czym w wypadku posiadania przez ubezpieczonego kilku tytułów do ubezpieczenia emerytalno-rentowego, składka na ubezpieczenie zdrowotne powinna być opłacana od wszystkich przychodów. Tożsame założenia przyjęła ustawa z dnia 23 stycznia 2003 r. o powszechnym ubezpieczeniu w Narodowym Funduszu Zdrowia (Dz.U. Nr

45, poz. 391 ze zm.), obowiązująca od 1 kwietnia 2003 r. do 1 października 2004 r. Według Sądu pierwszej instancji, oznacza to, że w okresie objętym zaskarżoną decyzją (od 27 września 2001 r. do 30 września 2004 r.) ubezpieczony jako osoba prowadząca działalność gospodarczą oraz wykonująca funkcję syndyka podlegał obowiązkowemu ubezpieczeniu zdrowotnemu z obu tych tytułów.

Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Białymstoku wyrokiem z dnia 4 kwietnia 2007 r. [...] oddalił apelację ubezpieczonego od wyroku Sądu pierwszej instancji. Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu Okręgowego, że wykonywanie czynności syndyka stanowi podstawę objęcia ubezpieczeniem społecznym, a w konsekwencji ubezpieczeniem zdrowotnym. Zaznaczył, że stosownie do treści art. 14 § 5 Prawa upadłościowego z 1934 r., do syndyków w zakresie ubezpieczeń społecznych należało stosować przepisy o ubezpieczeniu społecznym osób prowadzących działalność gospodarczą i ich rodzin. Sąd odwoławczy wywiódł, że ustawodawca, wprowadzając z dniem 1 stycznia 1999 r. reformę ubezpieczeń społecznych, przewidział w art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2007 r. Nr 11, poz. 74 ze zm.) wobec osób prowadzących działalność pozarolniczą obowiązek podlegania ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowemu. W art. 8 ust. 6 pkt 1 tej ustawy sprecyzował, że za osobę prowadzącą pozarolniczą działalność uważa się osobę prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą na podstawie przepisów o działalności gospodarczej lub innych przepisów szczególnych. W ocenie Sądu drugiej instancji, począwszy od 1 stycznia 1999 r. w zakresie ubezpieczeń społecznych do syndyka mają zastosowanie przepisy ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych dotyczące ubezpieczenia osób prowadzących pozarolniczą działalność. Przemawia za tym art. 157 Prawa upadłościowego z 2003 r. (obowiązującego od 1 października 2003 r.), który stanowi wprost, że syndyk będący osobą fizyczną jest osobą prowadzącą pozarolniczą działalność w rozumieniu przepisów o systemie ubezpieczeń społecznych oraz o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym. Dlatego - zdaniem Sądu Apelacyjnego - ubezpieczony, podlegający z uwagi na wykonywane czynności syndyka ubezpieczeniom społecznym jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność, zaliczał się w spornym okresie do kręgu osób objętych obowiązkowym ubezpieczeniem zdrowotnym. Sąd odwoławczy zaznaczył, że w myśl obowiązujących w okresie objętym zaskarżoną decyzją przepisów, obowiązkowemu ubezpieczeniu zdrowotnemu podlegały osoby objęte ubezpieczeniem społecznym, które są osobami prowadzącymi pozarolniczą

działalność (art. 8 pkt 1 lit. c ustawy o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym oraz art. 9 ust. 1 pkt 1 lit. c ustawy o powszechnym ubezpieczeniu w Narodowym Funduszu Zdrowia). Nie podzielił zarzutów ubezpieczonego, że art. 14 § 5 Prawa upadłościowego z 1934 r. określał status syndyka jedynie w zakresie dotyczącym ubezpieczeń społecznych, pomijając ubezpieczenie zdrowotne. W ocenie Sądu, literalna wykładnia tego przepisu - proponowana przez ubezpieczonego - jakoby ustawodawca celowo nie włączył osób wykonujących czynności syndyka do kręgu osób podlegających ubezpieczeniu zdrowotnemu, prowadzi do absurdu wniosku, gdyż w momencie wejścia w życie tego przepisu nie istniały w obrocie prawnym „normy prawne regulujące kwestię ubezpieczenia zdrowotnego”. Sąd Apelacyjny wyraził pogląd, że „zamysłem ustawodawcy” przy uchwalaniu ustawy o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym i ustawy o powszechnym ubezpieczeniu w Narodowym Funduszu Zdrowia było objęcie obowiązkowym ubezpieczeniem zdrowotnym tych osób, które podlegają systemowi ubezpieczeń społecznych, czyli spełniających warunki do objęcia obowiązkowym lub dobrowolnym ubezpieczeniem społecznym. Przepisy reformujące system ubezpieczeń społecznych i przepisy regulujące ubezpieczenie zdrowotne wprowadzono w życie z dniem 1 stycznia 1999 r., a więc należy uznać, że zamiarem ustawodawcy było stworzenie systemu ubezpieczeń gwarantującego spójną i kompleksową ochronę ubezpieczeniową. Sąd Apelacyjny dodał, że o obowiązku opłacenia składki na ubezpieczenie zdrowotne przesądza osiągnięcie przychodów stanowiących podstawę do objęcia ubezpieczeniem społecznym, a zasada powszechności ubezpieczenia zdrowotnego wymaga, aby ubezpieczony w sytuacji, gdy uzyskuje przychody z więcej niż jednego źródła lub z więcej niż jednego tytułu ubezpieczenia, opłacał składkę na ubezpieczenie zdrowotne od wszystkich tych przychodów (tytułów ubezpieczenia) odrębnie. Jedynie w wyraźnie wskazanych przypadkach ustawodawca przewidział zwolnienie takiej osoby z obowiązku ubezpieczenia zdrowotnego. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, analiza zgromadzonego materiału dowodowego pozwala na stwierdzenie, że ubezpieczony w spornym okresie osiągał przychód z tytułu pozarolniczej działalności gospodarczej oraz z tytułu wykonywania czynności syndyka masy upadłości. Oznacza to, że podlegał obowiązkowi ubezpieczenia zdrowotnego, zarówno od przychodów uzyskanych z tytułu wykonywania funkcji syndyka masy upadłości, jak i w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą w zakresie doradztwa finansowo-podatkowego.

Wyrok Sądu Apelacyjnego ubezpieczony zaskarżył w całości skargą kasacyjną, zarzucając: 1) błędną wykładnię art. 8 pkt 1 lit. c ustawy o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym oraz art. 9 ust. 1 pkt 1 lit. c ustawy o powszechnym ubezpieczeniu w Narodowym Funduszu Zdrowia w związku z art. 14 § 5 Prawa upadłościowego z 1934 r., „poprzez przyjęcie, iż w stanie prawnym obowiązującym od dnia 29 września 2001 r. syndyk masy upadłości działający w postępowaniu upadłościowym (...) jest objęty obowiązkowym ubezpieczeniem zdrowotnym jako osobą objętą ubezpieczeniem społecznym i prowadzącą pozarolniczą działalność - w sytuacji, gdy z prawidłowej wykładni powołanych przepisów wynika, iż nie podlega on obowiązkowemu ubezpieczeniu zdrowotnemu” oraz 2) błędną wykładnię art. 22 ust. 1 i 2 ustawy o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym w brzmieniu obowiązującym od dnia 27 września 2001 r., „poprzez przyjęcie, iż prowadzenie działalności gospodarczej w oparciu o wpis do ewidencji działalności gospodarczej a także wykonywanie czynności syndyka masy upadłości jest przesłanką do objęcia obowiązkiem ubezpieczenia zdrowotnego z każdego z tych rodzajów działalności - w sytuacji gdy, z prawidłowej wykładni powołanych przepisów wynika, iż są to różne rodzaje działalności w ramach tego samego źródła do objęcia obowiązkiem ubezpieczenia zdrowotnego i w związku z tym osoba prowadząca kilka rodzajów pozarolniczej działalności podlega ubezpieczeniu zdrowotnemu z jednej wybranej działalności”.

W uzasadnieniu skargi kasacyjnej wskazano w szczególności, że zgodnie z art. 14 § 5 Prawa upadłościowego z 1934 r., wprowadzonego w życie ustawą z dnia 31 lipca 1997 r. o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. - Prawo upadłościowe i niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 117, poz. 751), w zakresie ubezpieczeń społecznych do syndyków i członków ich rodzin stosuje się przepisy o ubezpieczeniu społecznym osób prowadzących działalność gospodarczą oraz ich rodzin. Zdaniem skarżącego, w sprawie mają zastosowanie przepisy Prawa upadłościowego z 1934 r., ponieważ zgodnie z art. 536 Prawa upadłościowego z 2003 r., postępowania upadłościowe wszczęte przed wejściem w życie przepisów tej ustawy są prowadzone zgodnie z przepisami dotychczasowymi. W ocenie ubezpieczonego, skoro prowadzone przez niego postępowania upadłościowe zostały wszczęte przed wejściem w życie Prawa upadłościowego z 2003 r., to nie można do jego sytuacji prawnej stosować art. 157 ust. 4 tego Prawa, który określił, że syndycy są osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność w rozumieniu przepisów o systemie ubezpieczeń społecznych oraz o powszechnym ubezpieczeniu zdro-

wotnym. Dalej skarżący wywiódł, że zgodnie z literalnym brzmieniem art. 8 pkt 1 lit. c ustawy o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym oraz art. 9 ust. 1 pkt 1 lit. c ustawy o powszechnym ubezpieczeniu w Narodowym Funduszu Zdrowia, syndyk masy upadłości nie jest osobą objętą ubezpieczeniem społecznym ani osobą spełniającą warunki do objęcia ubezpieczeniem społecznym, będąc jedynie „swoistym funkcjonariuszem sądowym”, nie zaś osobą prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą. Stąd niewłaściwa jest wykładnia tych przepisów, według której, skoro w art. 14 § 5 Prawa upadłościowego z 1934 r. w zakresie ubezpieczenia społecznego do syndyków stosuje się przepisy o ubezpieczeniu społecznym osób prowadzących działalność gospodarczą, to należy uznać syndyków za prowadzących pozarolniczą działalność. Zdaniem skarżącego, brak jest odrębnych przepisów, które stanowiłyby, że syndyk jest osobą prowadzącą działalność pozarolniczą. Uzyskiwanie przychodów z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej w oparciu o wpis do ewidencji oraz przychodów z tytułu wykonywania czynności syndyka masy upadłości nie było - w ocenie skarżącego - podstawą do objęcia obowiązkowym ubezpieczeniem zdrowotnym z każdego z tych rodzajów działalności w oparciu o art. 22 ust. 1 i 2 ustawy o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym w brzmieniu obowiązującym od dnia 27 września 2001 r. Dopiero z chwilą wejścia w życie art. 24 ust. 3 ustawy o powszechnym ubezpieczeniu w Narodowym Funduszu Zdrowia „można mówić o powstaniu tego obowiązku w rozpatrywanym stanie prawnym”. W konsekwencji, do czasu wejścia w życie ustawy o powszechnym ubezpieczeniu w Narodowym Funduszu Zdrowia, brak było podstaw do żądania od osoby prowadzącej pozarolniczą działalność gospodarczą i opłacającej składki z tego tytułu, opłacania dodatkowej składki na ubezpieczenia zdrowotne z innych źródeł przychodu np. z tytułu pracy twórczej, uczestnictwa w spółce jawnej, a także sprawowania funkcji syndyka masy upadłości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarżący podnosi dwa zarzuty naruszenia prawa materialnego. Pierwszy dotyczy błędnej wykładni art. 8 pkt 1 lit. c ustawy o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym oraz art. 9 ust. 1 pkt 1 lit. c ustawy o powszechnym ubezpieczeniu w Narodowym Funduszu Zdrowia w związku z art. 14 § 5 Prawa upadłościowego z 1934 r. Skarżący zarzuca błędne przyjęcie stanowiska, zgodnie z którym syndyk masy upa-

dłości w myśl tych przepisów podlegał obowiązkowi ubezpieczenia zdrowotnego z tytułu wykonywanej funkcji syndyka, mimo że miały do niego zastosowanie przepisy Prawa upadłościowego z 1934 r. Drugi zarzut kwestionuje wykładnię art. 22 ust. 1 i 2 ustawy o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym w brzmieniu obowiązującym od 27 września 2001 r., zgodnie z którą w razie prowadzenia przez ubezpieczonego kilku rodzajów działalności gospodarczej obowiązek ubezpieczenia zdrowotnego dotyczy każdego z tych rodzajów odrębnie.

Drugi z zarzutów kasacyjnych należy rozważyć w pierwszej kolejności, gdyż (w ustalonym stanie faktycznym) uznanie, że prowadzenie kilku rodzajów działalności gospodarczej powoduje objęcie obowiązkowym ubezpieczeniem zdrowotnym (w istocie chodzi o obowiązek opłacania składki) tylko z tytułu przychodów z jednego rodzaju tej działalności, wybranego przez ubezpieczonego - jak twierdzi skarżący - czyniłoby zbyteczną analizę pierwszego zarzutu. W spornym okresie od 27 września 2001 r. do 30 września 2004 r. ubezpieczony bowiem odprowadzał składki na obowiązkowe ubezpieczenie zdrowotne, zarówno od przychodów ze stosunku pracy, jak i z tytułu prowadzonej (ewidencjonowanej) działalności gospodarczej w zakresie doradztwa finansowo-podatkowego. Uznanie, że ubezpieczony w tym okresie podlegał obowiązkowi ubezpieczenia zdrowotnego tylko z jednego (wybranego przez siebie) tytułu ubezpieczenia, prowadziłoby do wniosku, że ubezpieczony od przychodów uzyskiwanych jako syndyk nie miał obowiązku opłacania składki na ubezpieczenie zdrowotne, niezależnie od tego, czy był osobą prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą w rozumieniu przepisów o ubezpieczeniu zdrowotnym (ubezpieczeniach społecznych).

Zarzut naruszenia art. 22 ust. 2 ustawy o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym jest nietrafny, a Sąd Apelacyjny słusznie stwierdził, że między tym przepisem a art. 24 ust. 3 ustawy o powszechnym ubezpieczeniu w Narodowym Funduszu Zdrowia nie ma istotnych różnic w zakresie występującego w sprawie problemu prawnego. Chodzi bowiem o to, czy osoba prowadząca dwa odrębne rodzaje (pozarolniczej) działalności gospodarczej była zobowiązana na podstawie art. 22 ust. 2 ustawy o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym do opłacania składki (odrębnie) od przychodów z każdej z tych działalności, czy też tylko od przychodów uzyskiwanych z jednej działalności (np. wybranej). Zgodnie z tym przepisem, jeżeli ubezpieczony uzyskuje przychody z więcej niż jednego źródła w ramach takiego samego tytułu do objęcia obowiązkiem ubezpieczenia, o którym mowa w art. 8, składka na

ubezpieczenie zdrowotne jest opłacana od każdego ze źródeł przychodów. W rozważanym problemie wykładnię przepisu należy odnieść w szczególności do użytych w nim pojęć „tytułu” i „źródła” przychodów. Pojęcie „tytułu” przychodu jest w istocie zdefiniowane w tym przepisie przez odwołanie się do art. 8 ustawy, a ściślej do wskazanych w tym przepisie „tytułów do objęcia obowiązkiem ubezpieczenia”. Poprzestając na analizie art. 8 ust. 1 ustawy, należy stwierdzić, że wskazane w nim zostały trzy tytuły do objęcia obowiązkiem ubezpieczenia. Są to „bycie”: a) pracownikami, b) rolnikami lub ich domownikami, c) osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność lub osobami z nimi współpracującymi (zbieg kilku tych tytułów regulował art. 22 ust. 1 ustawy). Ponieważ art. 22 ust. 2 stanowi o przychodach „z więcej niż jednego źródła w ramach takiego samego tytułu”, to chodzi w nim o kilka źródeł przychodów w ramach tytułu „bycia” pracownikiem, kilka źródeł przychodu z tytułu „bycia” rolnikiem lub kilka źródeł przychodów w ramach tytułu polegającego na prowadzeniu działalności gospodarczej. Przekładając to na prostsze sformułowania, chodzi o to, że można pozostawać w kilku stosunkach pracy i wtedy w ramach „takiego samego tytułu” (pozostawania w stosunku pracy) uzyskuje się przychody z kilku „źródeł”. Dotyczy to odpowiednio prowadzenia działalności gospodarczej. W ramach „takiego samego tytułu” (prowadzenie działalności gospodarczej) można uzyskiwać przychody z kilku „źródeł”, jeżeli prowadzi się kilka (odrębnych) rodzajów działalności gospodarczej. W istocie z art. 22 ust. 1 i 2 ustawy o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym wynikała zasada opłacania składek na ubezpieczenie zdrowotne od przychodów pochodzących ze wszystkich źródeł w ramach takich samych tytułów oraz ze wszystkich tytułów do objęcia ubezpieczeniem. Zasada ta została podtrzymana w art. 24 ust. 3 ustawy o powszechnym ubezpieczeniu w Narodowym Funduszu Zdrowia, a różnice w sformułowaniach tych przepisów („w ramach takiego samego tytułu” zastąpiono słowami „w ramach tego samego tytułu”) nie ma merytorycznego znaczenia. Oznacza to, że gdyby uznać, iż ubezpieczony był objęty obowiązkowym ubezpieczeniem zdrowotnym z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej jako syndyk, to przychód z tego źródła stanowiłby podstawę opłacania składki, niezależnie od przychodu ze źródła polegającego na prowadzeniu biura doradztwa finansowo-podatkowego w ramach takiego samego tytułu (prowadzenia działalności gospodarczej).

Zdaniem skarżącego, w całym spornym okresie miały do niego zastosowanie wyłącznie przepisy Prawa upadłościowego z 1934 r. Skarżący powołał się na przepis przejściowy art. 536 Prawa upadłościowego z 2003 r. i wywiódł, że „prowadzone

przez powoda postępowania upadłościowe zostały wszczęte przed wejściem w życie nowych przepisów”. Sąd Najwyższy uważa, że powołanie się na ten przepis jest nieuprawnione. Zgodnie z jego brzmieniem, w sprawach, w których ogłoszono upadłość przed dniem wejścia w życie ustawy (a więc zasadniczo przed dniem 1 października 2003 r.), stosuje się przepisy dotychczasowe. Należy jednak stwierdzić, że przepisy Prawa upadłościowego z 1934 r. (podobnie zresztą, jak przepisy Prawa upadłościowego z 2003 r.) regulowały różnorodne kwestie. Poza przepisami proceduralnymi, odnoszącymi się do przebiegu postępowania upadłościowego, regulowały też status prawny podmiotów występujących w tym postępowaniu. Do tej grupy przepisów należał art. 14 § 5 Prawa upadłościowego z 1934 r. określający status syndyka będącego osobą fizyczną w dziedzinie prawa ubezpieczeń społecznych. Literalna wykładnia art. 536 Prawa upadłościowego z 2003 r. wskazuje, że dotyczy on dalszego stosowania jedynie tych przepisów Prawa upadłościowego z 1934 r., które mają charakter proceduralny. Świadczy o tym użycie zwrotu o stosowaniu przepisów dotychczasowych „w sprawach”. Przepis art. 536 Prawa upadłościowego z 2003 r. jest wyjątkiem od zasady, a to uzasadniania jego ścisłą wykładnią. Zgodnie z art. 546, ustawa ta weszła w życie z dniem 1 października 2003 r. (poza wyjątkami niedotyczącymi rozpoznawanej sprawy). Z tym też dniem wszedł w życie jej art. 157 ust. 4. Przepis art. 536 Prawa upadłościowego z 2003 r. nie stanowi podstawy dalszego stosowania (po dniu 30 września 2003 r.) art. 14 § 5 Prawa upadłościowego z 1934 r., gdyż nie jest to przepis procesowy (stosowany „w sprawach”). Przepis art. 14 § 5 Prawa upadłościowego z 1934 r. regulował status prawny syndyka w zakresie ubezpieczeń społecznych, a z art. 536 Prawa upadłościowego z 2003 r., nie wynika, że do syndyków powołanych przed dniem wejścia w życie nowej ustawy (prowadzących sprawy wszczęte przed tym dniem) stosuje się przepisy dotychczasowe. Oznacza to, że status prawny ubezpieczonego jako syndyka w spornym okresie z punktu widzenia objęcia obowiązkowym ubezpieczeniem zdrowotnym podlegał dwóm reżimom prawnym. Od dnia 27 września 2001 r. do dnia 30 września 2003 r. do ubezpieczonego miał zastosowanie art. 14 § 5 Prawa upadłościowego z 1934 r., zaś od 1 października 2003 r. jego sytuację prawną kształtował art. 157 ust. 4 Prawa upadłościowego z 2003 r.

W pierwszym z tych okresów zasady podlegania obowiązkowi ubezpieczenia zdrowotnego regulowała ustawa o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym, a następnie (od dnia 1 kwietnia 2003 r.) ustawa o powszechnym ubezpieczeniu w Naro-

dowym Funduszu Zdrowia (spornego okresu nie dotyczy ustawa z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, Dz.U. Nr 210, poz. 2135 ze zm., która weszła w życie z dniem 1 października 2004 r.). W myśl art. 8 pkt 1 lit. c ustawy o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym, obowiązkowi ubezpieczenia zdrowotnego podlegały osoby objęte ubezpieczeniem społecznym, które są osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność lub osobami z nimi współpracującymi. Dla uznania obowiązku ubezpieczenia zdrowotnego na gruncie tej regulacji istotne znaczenie ma ocena dwóch przesłanek, po pierwsze, czy dana osoba jest objęta ubezpieczeniem społecznym oraz po drugie, czy osoba ta prowadzi pozarolniczą działalność lub jest osobą współpracującą. Dopiero łączne wystąpienie tych dwóch przesłanek prowadziło do objęcia danej osoby obowiązkowym ubezpieczeniem zdrowotnym. Oznacza to też, że niewystarczające było objęcie danej osoby ubezpieczeniami społecznymi lub inaczej mówiąc, nie każda osoba objęta ubezpieczeniami społecznymi została objęta ubezpieczeniem zdrowotnym. Konieczne było, aby osoba objęta ubezpieczeniami społecznymi spełniała jeszcze warunki określone w art. 8 pkt 1 lit. a-c (była pracownikiem, rolnikiem lub jego domownikami albo osobą prowadzącą pozarolniczą działalność lub osobą z nią współpracującą). Taka sama była regulacja art. 9 ust. 1 pkt 1 ustawy o powszechnym ubezpieczeniu w Narodowym Funduszu Zdrowia.

Ponieważ art. 14 § 5 Prawa upadłościowego z 1934 r. przesądzał, że syndyk podlegał ubezpieczeniom społecznym, to aby ocenić, czy podlegał ubezpieczeniu zdrowotnemu należy rozważyć, czy był osobą prowadzącą pozarolniczą działalność. W tym zakresie należy odwołać się do ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. W myśl jej art. 6 ust. 1 pkt 5, obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają między innymi osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność. Natomiast zgodnie z art. 8 tej ustawy, za osobę prowadzącą pozarolniczą działalność uważa się: 1) osobę prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą na podstawie przepisów o działalności gospodarczej lub innych przepisów szczególnych; 2) twórcę i artystę; 3) osobę prowadzącą działalność w zakresie wolnego zawodu: a) w rozumieniu przepisów o zryczałtowanym podatku dochodowym od niektórych przychodów osiąganych przez osoby fizyczne lub b) działalność z której przychody są przychodami z działalności gospodarczej w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych; 4) wspólnika jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością oraz wspólni-

kami spółki jawnej, komandytowej lub partnerskiej. Oceny wymaga zatem, czy ubezpieczony jako syndyk jest osobą prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą w rozumieniu art. 8 ust. 6 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Z pewnością syndyk nie jest bowiem żadną z osób wymienionych w art. 8 ust. 6 pkt 2 i 4, a Sąd Najwyższy (będąc związany podstawami skargi kasacyjnej) nie podejmuje się jednoznacznej oceny, czy syndyka można kwalifikować jako osobę wykonującą wolny zawód, gdyż takiej konstrukcji nikt (organ rentowy, Sądy obu instancji, skarżący) w rozpoznawanej sprawie nie próbował przedstawić. Można jedynie zauważyć, że pojęcie „wolny zawód” nie jest ustawowo zdefiniowane, a posługiwanie się pomocniczo katalogiem wolnych zawodów zawartym w art. 88 k.s.h., nie daje podstaw do kwalifikowania syndyka jako osoby wykonującej taki zawód. Również nie rozwijając szerzej tej problematyki, można przyjąć, że syndyk jako podmiot biorący udział w postępowaniu upadłościowym, występuje jako swoisty funkcjonariusz publiczny, co sytuuje go raczej w kategorii osób pełniących czynności pomocnicze względem sądu (podobnie, jak biegły wykonujący czynności w postępowaniu cywilnym na wezwanie sądu).

Ocena, czy syndyk jest osobą prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą w rozumieniu art. 8 ust. 6 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (zgodnie z zawartym w nim odwołaniem), wymaga sięgnięcia do przepisów o działalności gospodarczej lub innych przepisów szczególnych (obowiązujących w spornym okresie). Zgodnie z art. 2 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 19 listopada 1999 r. - Prawo działalności gospodarczej (Dz.U. Nr 101, poz. 1178 ze zm.) przedsiębiorcą jest osoba fizyczna, osoba prawna oraz niemająca osobowości prawnej spółka prawa handlowego, która zawodowo, we własnym imieniu podejmuje i wykonuje w sposób zorganizowany i ciągły działalność gospodarczą, a więc działalność wytwórczą, handlową, budowlaną, usługową oraz poszukiwanie, rozpoznawanie i eksploatacja zasobów naturalnych. Z przepisu tego wynika więc definicja działalności gospodarczej, która musi być 1) zawodowa, 2) wykonywana we własnym imieniu, 3) w sposób zorganizowany oraz 4) w sposób ciągły. Podobna definicja wynika z art. 4 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (jednolity tekst: Dz.U. z 2007 r. Nr 155, poz. 1095 ze zm., obowiązującej od 21 sierpnia 2004 r.). Przedsiębiorcą w rozumieniu tego przepisu jest osoba fizyczna, osoba prawna i jednostka organizacyjna niebędąca osobą prawną, której odrębna ustawa przyznaje zdolność prawną - wykonująca we własnym imieniu działalność gospodarczą, czyli zarobkową działalność

wytwórczą, budowlaną, handlową, usługową oraz poszukiwanie, rozpoznawanie i wydobywanie kopalin ze złóż, a także działalność zawodową, wykonywaną w sposób zorganizowany i ciągły.

W literaturze przeważa pogląd, że wykonywanie przez syndyka czynności w postępowaniu upadłościowym nie jest prowadzeniem działalności gospodarczej, a syndyk nie jest przedsiębiorcą (por. M. Pawełczyk [w:] Komentarz do ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, pod red. A. Powałowskiego, Warszawa 2007, teza 5 do art. 4). Przede wszystkim podnosi się, że działalność syndyka nie wykazuje przejawów zorganizowania rozumianego jako wybór formy prawnej wykonywanej przedsiębiorczości, łączący się z dopełnieniem wszelkich obowiązków rejestracyjnych i ewidencyjnych (np. w zakresie wpisu do różnych rejestrów publicznych, obowiązków związanych z uzyskaniem koncesji lub zezwolenia, a także zawarciem umowy rachunku bankowego). Nadto, warunkiem uzyskania statusu przedsiębiorcy przez podmioty wskazane w art. 2 Prawa działalności gospodarczej (art. 4 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej) jest prowadzenie we własnym imieniu zorganizowanej i ciągłej działalności, służącej pozyskaniu korzyści majątkowej. Syndyk masy upadłości (podobnie zarządca masy upadłościowej) nie legitymuje się statusem przedsiębiorcy, również z tego względu, że jego działalność nie jest prowadzona we własnym imieniu i na jego rzecz, lecz w imieniu zarządzanej masy upadłości i przede wszystkim w interesie sprawiedliwego zaspokojenia wierzycieli upadłego z funduszy masy upadłościowej (por. M. Szydło: Pojęcie przedsiębiorcy w prawie polskim, Przegląd Sądowy 2002 nr 7-8, s. 2). Wobec tego syndyk jako zarządca masy upadłości nie jest osobą prowadzącą działalność gospodarczą na podstawie przepisów o działalności gospodarczej (por. K. Kohutek [w:] Komentarz do ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej, Warszawa 2005).

W rozpoznawanej sprawie nie chodzi jednak o ten aspekt działalności syndyka (zarządzanie masą upadłości), lecz o świadczenie pewnych czynności, które mogą być kwalifikowane jako świadczenie usług (obojętnie na czyją rzecz, sądu, upadłego, wierzycieli), za co otrzymuje on wynagrodzenie. Ocena charakteru tego wynagrodzenia jest sporna w piśmiennictwie. Twierdzi się, że ustalanie przez sąd upadłościowy wysokości wynagrodzenia syndyka oraz ostateczny termin, w którym syndyk może złożyć wniosek o przyznanie wynagrodzenia, świadczą o tym, iż nie jest to wynagrodzenie za świadczenie usług w ramach prowadzonej działalności gospodarczej (por. A. Hrycaj: Czy wynagrodzenie syndyka jest opodatkowane VAT, Prawo Pracy 2004 nr

12, s. 26; odmiennie orzecznictwo sądów administracyjnych, o czym niżej). Z pewnością natomiast czynności syndyka wykonującego funkcję organu postępowania upadłościowego o charakterze publicznoprawnym (realizującym cele i zadania wynikające z przepisów prawa upadłościowego) nie są zatrudnieniem na podstawie stosunku pracy, a zależności łączące syndyka z sądem upadłościowym i sędzią-komisarzem mają charakter procesowy. Nie może więc być wątpliwości, że wynagrodzenie otrzymywane przez syndyka nie jest wynagrodzeniem za pracę (ze stosunku pracy). Niewątpliwie jednak stanowi ono przychód pieniężny (korzyść, zysk), co mogłoby prowadzić do wniosku, że w tym aspekcie (świadczanie usług za wynagrodzeniem) syndyk prowadzi działalność gospodarczą. Można nawet wyobrazić sobie sytuację, że działalność syndyka będzie miała charakter zorganizowany, gdy podejmie w tym zakresie wskazane wyżej czynności (ewidencyjne, rejestracyjne).

Jednakże - zdaniem Sądu Najwyższego - w działaniu syndyka, wykonującego za wynagrodzeniem czynności w postępowaniu upadłościowym, nie można dopatrywać się przejawów ciągłości, czyli wykonywania czynności powtarzających się, regularnie występujących i trwających, a przede wszystkim czynności, których wykonywanie uzależnione jest od jego woli. Jest to w zasadzie działalność sporadyczna i incydentalna (por. wyrok NSA z 17 września 1997 r., II SA 1089/96, Prawo Gospodarcze 1998 nr 1, s. 32). Zamiarem syndyka może być objęte stałe (wielokrotne) wykonywanie tej funkcji, a także konkretne postępowania upadłościowe mogą trwać przez dłuższy czas. Jednakże rzeczywista możliwość prowadzenia takiej „działalności usługowej” nie jest zależna od jego wolnej, nieskrępowanej woli. O powołaniu danej osoby do pełnienia funkcji syndyka w kolejnych postępowaniach upadłościowych decyduje bowiem wyłącznie sąd upadłościowy. Z punktu widzenia osoby podejmującej się czynności syndyka, możliwość prowadzenia takiej działalności jest od niej niezależna, a więc w tym znaczeniu przypadkowa. To przesądza, że syndyka nie można traktować jako przedsiębiorcy, podejmującego swobodnie i za wynagrodzeniem działalność (usługową) w zakresie zarządzania i likwidowania majątku upadłego.

Oceny tej nie zmienia, a wręcz ją potwierdza, wykładnia utrwalona w orzecznictwie sądownoadministracyjnym, że czynności wykonywane przez syndyka podlegają opodatkowaniu podatkiem od towarów i usług, a syndyk z tytułu wykonywanej przez niego funkcji posiada status podatnika podatku VAT (por. wyrok NSA z dnia 17 października 2006 r., I FSK 86/06, Przegląd Orzecznictwa Podatkowego 2007 nr 4, poz. 61; wyrok WSA w Bydgoszczy z dnia 27 września 2006 r., I SA/Bd 456/06, Jury-

sta Podatkowy 2007 nr 1, s. 85; wyrok WSA w Warszawie z dnia 27 kwietnia 2006 r., III SA/Wa 3360/05, LEX nr 210957). Z punktu widzenia prawa podatkowego, a w szczególności zasad dotyczących podatku VAT, cecha ciągłości wykonywanej działalności nie ma bowiem większego znaczenia. Ustawa z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz.U. Nr 54, poz. 535 ze zm.) w art. 15 ust. 2 zawiera bowiem własną, odrębną od przepisów o działalności gospodarczej, definicję tej działalności. Działalność gospodarcza w rozumieniu tej ustawy obejmuje „wszelką działalność producentów, handlowców lub usługodawców, w tym podmiotów pozyskujących zasoby naturalne oraz rolników, a także działalność osób wykonujących wolne zawody, również wówczas, gdy czynność została wykonana jednorazowo w okolicznościach wskazujących na zamiar wykonywania czynności w sposób częstotliwy”. Podatnikami podatku VAT są z kolei osoby prawne, jednostki organizacyjne niemające osobowości prawnej oraz osoby fizyczne, wykonujące samodzielnie działalność gospodarczą, bez względu na cel lub rezultat takiej działalności (art. 15 ust. 1). Inaczej mówiąc, działalność gospodarcza w rozumieniu tej ustawy nie musi mieć ciągłego charakteru, a wystarczające jest, że będzie „wykonana jednorazowo w okolicznościach wskazujących na zamiar wykonywania czynności w sposób częstotliwy”.

Pogląd, że syndyk nie prowadzi działalności gospodarczej potwierdzają też inne przepisy podatkowe. Zgodnie z art. 5a pkt 6 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2000 r. Nr 14, poz. 176 ze zm.), działalność gospodarcza albo pozarolnicza działalność gospodarcza (w rozumieniu tej ustawy) to działalność zarobkowa: a) wytwórcza, budowlana, handlowa, usługowa, b) polegająca na poszukiwaniu, rozpoznawaniu i wydobywaniu kopalin ze złóż, c) polegająca na wykorzystywaniu rzeczy oraz wartości niematerialnych i prawnych - prowadzona we własnym imieniu bez względu na jej rezultat, w sposób zorganizowany i ciągły, z której uzyskane przychody nie są zaliczane do innych przychodów ze źródeł wymienionych w art. 10 ust. 1 pkt 1, 2 i 4-9. Do innych źródeł przychodów (niestanowiących przychodów z działalności gospodarczej) ustawa zalicza przychody z działalności wykonywanej osobiście (art. 10 ust. 1 pkt 2), a według art. 13 pkt 6 tej ustawy, za przychody z działalności wykonywanej osobiście, uważa się między innymi przychody osób, którym organ władzy lub administracji państwowej albo samorządowej, sąd lub prokurator, na podstawie właściwych przepisów, zlecił wykonanie określonych czynności. Taki też jest charakter czynności wykonywanych przez syndyka w postępowaniu upadłościowym, a więc wynagrodzenie otrzymywane

z tego tytułu jest przychodem z działalności wykonywanej osobiście, a więc nie jest to przychód z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej.

Zdaniem Sądu Najwyższego, prowadzi to do wniosku, że syndyk nie jest przedsiębiorcą w rozumieniu przepisów o działalności gospodarczej, a jego wynagrodzenie nie jest przychodem z takiej działalności. Oznacza to, że syndyk nie jest osobą prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą w rozumieniu art. 8 ust. 6 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych i w konsekwencji na tej podstawie nie podlegał on obowiązkowi ubezpieczenia zdrowotnego przewidzianemu w art. 8 pkt 1 lit. c ustawy o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym oraz w art. 9 ust. 1 pkt 1 lit. c ustawy o powszechnym ubezpieczeniu w Narodowym Funduszu Zdrowia. Przepis art. 14 § 5 Prawa upadłościowego z 1934 r. (dodany z dniem 3 stycznia 1998 r., a więc, gdy było już wprowadzone ubezpieczenie zdrowotne) nie stanowił, że syndyk jest przedsiębiorcą (prowadzi działalność gospodarczą), a jedynie ustanawiał zasadę, iż „w zakresie ubezpieczeń społecznych do syndyków i członków ich rodzin stosuje się przepisy o ubezpieczeniu społecznym osób prowadzących działalność gospodarczą oraz ich rodzin”. Syndyk nie jest też przedsiębiorcą (nie prowadzi działalności gospodarczej) po wejściu w życie art. 157 ust. 4 Prawa upadłościowego z 2003 r. (z dniem 1 października 2003 r.). Zgodnie z tym przepisem, „syndyk, (...) będący osobą fizyczną jest osobą prowadzącą pozarolniczą działalność w rozumieniu przepisów o systemie ubezpieczeń społecznych oraz o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych”. Oznacza to, że syndyk nadal nie jest przedsiębiorcą (nie prowadzi działalności gospodarczej) w rozumieniu ogólnych przepisów o działalności gospodarczej (por. P. Kostrzewa: Ubezpieczenia społeczne i zdrowotne syndyka, nadzorca sądowego i zarządcy, Służba Pracownicza 2004 nr 6, s. 24), a jedynie jest tak traktowany „w rozumieniu przepisów o systemie ubezpieczeń społecznych oraz o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych”. Ustawodawca zastosował więc fikcję prawną, która przesądza, że od dnia wejścia w życie art. 157 ust. 4 Prawa upadłościowego z 2003 r. (od 1 października 2003 r.) syndyk podlega obowiązkowemu ubezpieczeniu zdrowotnemu. Takiej regulacji nie zawierał art. 14 § 5 Prawa upadłościowego z 1934 r., którego zakres był ograniczony do stosowania do syndyka „przepisów o ubezpieczeniu społecznym osób prowadzących działalność gospodarczą oraz ich rodzin”. Oznacza to, że do dnia 1 października 2003 r. syndyk z tytułu świadczenia za wynagrodzeniem czyn-

ności w postępowaniu upadłościowym nie był objęty obowiązkowym ubezpieczeniem zdrowotnym.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie 398¹⁵ § 1 k.p.c. i art. 108 § 2 k.p.c. a w części oddalającej skargę kasacyjną na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., orzekł jak w sentencji.

=====